

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adźynienn ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaja doražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Polskaja ŭschodniaja palityka i pakt ab nienapadańni z SSSR.

Dahetul ab polskaj ŭschodniaj palitycy bylo takaje prakanańnie, što Polšč мае namier adbudawać pad swaim pratekteratom Ukrainu i Biełarus, jak bufarowyja dziaŭdzawy pamiž saboju i Sawietami. Adharadziŭšysia takim paradkam ad Rasiei (usio adno jakoj: balšawickaj, respublikanskaj, ci manarchistyčnaj), Polšč mahła-b žwiarnuć usiu ŭwahu prociŭ haloŭnaha swajho woraha, h. zn. prociŭ Niemieččyny, jakaja nie pierastaje damahacca Šlonsku i Pamorja. U 1920 hodzie Polšč, pad pawadyrstwam Piłsudskaha, zadumała nawat prawieści hety svoj plan u žyćcio i zbudawać naddniapraskuju Ŭkraiynu. Adnak pachod na Kijeŭ nia ŭdašis, polskaje wojska musiła adstupić aź pad Waršawu, dzie z wialikaj natuhaj usiaho polskaha narodu balšawiki byli raźbity. Proba twareńnia adnej bufarowej dziaŭdzawy amal nie prywiała Polšcy da hibieli.

Heta zastawiła polskich palitykaŭ pryžadumacca i škirawać swaje pahlady na sprawy Uschodu. Rewizija, choć pamaleńku, ale była зробlena i my siańnia bačym inšy kirunak u polskaj ŭschodniaj palitycy — kirunak da zhody z balšawikami, zadawalniajučysia tymi hranicami, jakija ciapier jość. Hetakim paradkam nia tolki endecyja, ale i piłsudčyki wyraklisia twareńnia bufarowych dziaŭdzaŭ pamiž Polščaj i Rasiejaj.

Jašče ŭ 1927 hodzie „Kur. Poranny“ (Nr. 213), jaki ličycca adhałoskam palityki polskaha ministerstwa zahranicznych spraŭ, u staćci „Pamiž Uschodom i Zachodam“ pišaŭ, što „Polšč i Sawiety wyrašyli ŭžo akančalna pamiž saboju historyčny spor, jaki ciehnušsia praz cełyja stahodździ za swaje hranicy“. Z hetych sloŭ jasna widać, što Polšč, pawodle „Kur. Por.“, z ciapierašnich hranic zdawolena i pasouwać ich dalej na ŭschod nia choča.

Hetak pišaŭsia 4 hady tamu. U prošłym hodzie 17 žnlunia druhi polski aficijoz „Gazeta Polska“, orhan kirujučyja hrupy pałkoŭnikaŭ, pišaŭ, što ŭsie federacyjnaja plany ciapier naležać da history i što Polšč swaje ŭschodniaja hranicy ŭwajaže za susim adpawiadajučyja polskim žyćciowym patrebam. Z hetaha widać, što polskija kiruńčyja kruhi adkazalisia akančalna ad usiakaj federacyjnaj palityki na ŭschodzie i twaryć bufarnych Ukrainy i Biełarus nia choćuć.

Što-ž astalosia rabić?

Na hetaje pytańnie adkazwaje p. Nagurski u „Kur. Wil.“ z dn. 25.XII. 31, jaki na krajowyja temy tak piša: „dyk astajecca Wilni tolki adno: zlučycca jak najščylniej i jak najchutčej u haspadarčuju celaść z reštaj ziarniel Rečpaspal'taj, zrywajučy adnačasna wiazi, jakija lučać naša miesta z zamiežnymi susiednimi abšarami“.

Skazana susim jasna: astajecca zlučycca haspadarča (ci tolki haspadarča?) z Polščaj i wyračysia ŭsialakich federacyjnych sprob.

Adkul takaja žmiena ŭ polskaj palitycy?

Treba widać, što aproč trudnašciaŭ, zlučanych z prawodzańniem ŭschodniaj federacyjnaj palityki na ŭschodzie, pierad Polščaj stali druhija trudnaści, ab katorych my ŭžo uspaminali: sprob Niemieččyny da zwarotu Pamorra i Šlesku, Uwieš niemiecki narod, zlučany ŭ roznyja palityčnyja, wajskowyja i hramadzkija arhanizacyi, biazupynna ćwierdzić, što jon Pamorra, jakaje lučyć Niemieččynu z Uschod. Prusijaj, nia wyračacca nikoli... Dyk z uwah na heta, Polšč pakinuła swaje plany na ŭschodzie. Zmahacca na dwa fronty, prociŭ dwuch silnych susiedziaŭ, nia ma jak.

Toje-ž samaje my bačym u sawietaŭ. Tam z uschodu hrazić Japonija, z zachadu — kapitalistyčnyja dziaŭdzawy Eŭropy, jakija-b chacieli wykarystać u swaich metach Polšč. Sawiety, pačaŭšy budawać swajo haspadarčaje žyćcio i prawo-

dzić kolektywizacyju, tymčasam pakul nie ŭzmacujucca, wawawać nia choćuć. Dy ŭrešcie trudna wawawać i im na dwa fronty! Dziela hetaha Sawiety tak lohka jduć na usialakija pakty ab nienapadańni, z usimi swaimi zachodnimi susiedziami, kab mieć bolejšy raźwiazanyja ruki na ŭschodzie i ŭnutry swajho kraju. Prajekt paktu ab nienapadańni z Francyjaj padpisany byccam jašče letam prošłaha hodu, a z Polščaj, Rumynijaj i bałtyckimi dziaŭdzawami (Łatwija, Estonija, Finlandyja) maje być padpisany ŭ hetym miesiacy.

Ale pieraceńwać hetych paktaŭ nia ma što, žyćcio zaŭsiody silniejšaje za ŭsie pakty.

Tekstu polska-sawieckaha paktu ab nienapadańni my jašče nia majem, ale musić budzie jon taki, jak u inšych paktach: dziaŭdzawy, padpiswajučyja pakt, abawiazujucca nienapadać adna na druhuju, a kali-b napaŭ chto treci, to zabawiazujucca nie pamahać tamu treciamu i zachawać ścisłuju neŭtralnaść. Aproč hetych punktaŭ budzie jašče punkt ab wyrašeni ŭsich sporaŭ miašanaj polska sawieckaj komisijaj, tak jak heta jość u francuska-sawieckim pakcie. Charakterna jašče i toje, što, jak zajawiu aficyjalna Stalin, hetym paktam ab nienapadańni ani Sawiety nie hwarantujuć ciapierašnich hranic Polšcy, ani Polšč nie hwarantuje hranic SSSR.

Dyk jakija mohuć być mety hetaha paktu?

Haloŭnaj metaj — uzajemnae nienapadańnie, a pabočnaj — stabilizacyja siańniašniaha pałažeńnia na našych ziarniach i „haspadarčaje“ dałučeńnie Zachod. Biełarusi da Polšcy, a ŭschodniaj — da Rasiei.

Hetak pradstaŭlajecca palityka na našych ziarniach na bližejšyja hady.

Haspadarčyja plany SSSR.

Budujučy pawodle „piacihodak“ swajo haspadarčaje žyćcio, Sawiety škirouwajuć na inšyja ślachi i swaju palityku. Užo nia ma taho brazhańnia aružžam, nia ma tych wajaŭničnych nastrojaŭ, jak na pačatku rewalucyji i ŭ časy wajny z Polščaj — Sawiety z strašnaha lwa robiacca rachmanym barančykam, jaki hatoŭ zaklučać — i sapraŭdy zaklučače — pakty ab nienapadańni z usimi swaimi dalejšymi i bližejšymi susiedziami, jak Niemieččyna, Litwa, Francyja, Polšča, Łatwija, Estonija, Finlandyja, Turcyja — slowam z usimi. Aproč hetaha Sawiety nie pratestujuć prociŭ zaniaćcia japoncami Mandžuryi, dzie ich intaresam hrazić wialikaja niebiašpieka, jany budujuć haspadarčaje žyćcio i ŭ wajnu — čujučy ciapierašntuju swaju słabaść — nia lezuć.

Ale i ŭ haspadarčym sawieckim budaŭnictwie my bačym ciapier inšy kirunak, jaki maje wialikaje značeńnie nia tolki dla Sawietaŭ, ale i dla cełych dźwiuch časćin świetu: Eŭropy i Aziji. Hetym kirunkam buduć pieranosiny sawieckaha haspadarčaha žyćcia z Eŭropy ŭ Aziju, ścisłlej kažučy: z Ukrainy ŭ Zachodni Sibir.

Jak wiedama, dahetul badaj uwieš, ciažki promysł u SSSR kancetrawašsia na Ŭkraiinie, kala Danieckaha basejnu, abo tak zw. Donbasu. Bolejš jak 70 proc. wuhla ŭ SSSR, dabywašsia ŭ Donbasie, tam-ža, kala Azoŭskaha mora, dabywašsia 3/4 ŭstiej kolkaści čyhuna, tak što ŭsia metalurhija kancetrawašsia na Ŭkraiinie.

Ale heta kancetracyja z niekatorych pryčyn była niepažadana: raz — što Donbas bliska hranic, a druhoje — što jon lažyć na ŭkraiinskaj terytoryi. Sawiety pačali ahladacca za inšymi abšarami, dzie-b možna było raźwić swaju pramysłowaść.

Jakraz niekalki hadoŭ tamu sawieckija inžyniery znajšli bahatyja plasty wuhla i žaleznaj

Z hazet.

Choćuć bližej, a wychodzić dalej...

„Kur. Wil. (30.XII.31) žmiaščaje staćciu niejkaha Wiktora Kordowiča, pad zahał. „Bližej da wioski“, u jakoj razwodzicca žal nad haspadarčym i kulturnym zaniapadam našaj wioski, a haloŭnaje — što polskija arhanizacyi nia majuć hruntu ŭ biełaruskaj wioscy. Aŭtor biaduže nad tym, što intelihiencyja, jakaja wychodzić z wioski, mała, abo i zusim nie interesujecca žyćciom hetaj wioski i što tyja ličanyja adzinki, jakija pracujuć i chacieli-b pracawać, apuskajuć ruki, nia bačečy nijakaj padmohi i spahadnaści. Rezultat taki, što polskija arhanizacyi puścićjuć, abo i zamirajuć zusim. Jak lekarstwa na hetaje p. Kordowič padaje nia tolki pomać uradawuju, abo samaŭradawuju, ale zaklikaje jašče da pracy intelihiencyju, jakaja wyšla i wychodzić z wioski. Pracujučy razam z hetaj intelihiencyjaj polskija ŭradawuja dziejnik i nie pawinny dapuścić, kab zhinuła ŭsia taja praca, jakaja była зробlena praz hetulki hadoŭ na hramadzka-haspadarčaj niwie.

Hetak piša p. Kordowič. Ad siabie chacieli-b zaŭwazyć, što pry ciapierašniaj polskaj palitycy jnakš i być nia moža. Ciapier my bačym toje, jak praz školy, kaścioł i inšyja polskije ŭstanowy polonizujecca naš narod, a asabliwa — našaja moładz. Moładz, pa skančeni polskaj siaradniaj, abo wyšejšaj školy, najčastej robicca polskaj. Z punktu hledzańnia polskaha zdawašsia-b usio ŭ paradku, bo prybyło niekalki adzinaćka dla polskaha hramadzianstwa. Adnak sprawa pradstaŭlajecca jakraz naadwarot: ad hetaha času pačynajecca padziel pamiž narodam i tajeju moładzdzju. Spolščanaja moładz robiacca čužoju dla biełaruskaha narodu, i naadwarot — biełaruski narod robiacca čužym dla taje moładzi. Niejkaha ŭpływu na narod taja moładz užo mieć nia moža. Bačačy heta, jany machaje rukuju na ŭsio i adychodzić na zaŭsiody, pilnujučy tolki kuska chleba i swajej pasady. Hetaki pracem my bačyli pry rasiejcach, heta samaje bačym i ciapier. Moładz staŭšysia polskaj, adychodzić ad wioski. Značyć zapraŭdy wychodzić tak, što choćuć polskija dziejačy padyjści bližej da našaj wioski, a wychodzić — dalej... i potym dziwiacca, jak heta mahło wyjści. Dla nas, znajučych wiosku i narodnuju dušu, u hetym nia ma nijakaha dziwa.

rudy ŭ Zachod. Sibiry, kala horadu Kuźniecka i to takija bahatyja, što pierawyšajuć ŭ niekalki razoŭ bahaćci Donbasu. Tak napr. u Donbasie ličać wuhla na 66 miljardaŭ ton, a ŭ Kuźnieckbasie (Kuzbasie) kala 400 miljardaŭ ton! U 1937 hodzie, h zn. ŭ apošnim hodzie druhoj piacihodki majuć dabyć u hetym basejnie kala 50 miljoŭnaŭ ton wuhla („Prawda“ 6.X.31). Taksama i z žalezam.

Značyć usia clažkaja sawieckaja pramysłowaść maje pierajści aź za Urał, u Zach. Sibir, daloki ad usiakich hranic. Tam buduće buda-wacca nowy centr sawieckaj dziaŭdzawy, jaki jość zapraŭdnym pryrodnym centram usiaho SSSR. Užo 30 hadoŭ temu rasijski wučony Miendielejew dakazywaŭ, što pryrodnym centram Rasiei nia moža być ani Pietrahrad, ani Maskwa, ale Zach. Sibir, tam niedzie ŭ rajonie Omska. Hetyja slowy rasijskaha wučonaha ciapier zbywajuca.

Hetyja pieranosiny majuć wialikaje značeńnie nia tolki dla Ŭkraiiny, ale i dla Biełarusi. Rasiija, imknučysia na ŭschod, pieraniasie ŭwieš svoj nacisk z zachodniaha kirunku na ŭschodni. Z asłabeńniem kirunku na zachod, mahčyma, asłabeje nacisk i na Biełarus. Kali nie ciapier, to ŭ dalokaj, a moža i niedalokaj, budučynie.

i.

126018
Gen. Bibliote. a
N. K. Akademijskaj

„Misyjnija kursy“ ũ Wilni.

U śnieżni prošaha hodu byli naładžany ũ Wilni pad kiraŭnictwam arcyb. Jalbžykoŭskaha „misyjnija kursy.“ Na hetych kursach mieli padataŭla ludziej da pašyraŭnia katalictwa, da zmahaŭnia z roznymi sektami. Meta biazumoŭna dobraja, ale wykanaŭnie było nikudy niawartaje. Dawoli skazać, što hałoŭnym lektaram na hetych kursach byŭ wiedamy praciuŭnik bielaruskaści i ũsiahu, što nia polskaje (choćby jano było i katalickaje), ks. Lubianiec. Hety ks. Lubianiec specyjalna pašwiaciušia zmahaŭniu z prawasłaŭjem i nawat katalictwam wa ũschodnim abradzie (unijaj). Ašieŭšy ũ Minojtach (kala Lidy) jon nawaračwaje prawasłaŭnych na łacinstwa i na polskaść. Možna sabie pradstawić, jakija heta byli „kursy!“ Nawat „Kur. Wil“ (30. XII.31) nia wydziaŭžaŭ (praŭda, z inšych pryčyn jak my) i wystupiŭ prociŭ takoha lektara i jahonnych metadaŭ.

„Kur. Wileŭski“ dziwicca, što ani arcyb. Jalbžykoŭski, ani biskup Michalktewič nie zapraŭstawiali prociŭ „nawuk“ ks. Lubianca. Na naš pahlad nia ma čaho dziwicca, bo heta i adnych pahladaŭ ludzi i adnaho kirunku; dyk, jak heta kažuć, svoj swajho paznaŭ i... na „kursy“ pazwaŭ...
r.

Z bielaruskaha žyćcia

Biaspraŭnaja kanfiskata na poście bielaruskich knižak. Apošnimi dniami žychar włoski Paŭdzionny-Wostrau, Sakolskaha paw. wypisaŭ z bielaruskaj kniharni „Pahonia“ ũ Wilni bielaruskija knižki. Kniharnia wypisanyja knižki wartaścijaz 23 zł. 15 hr. wystała poštaj pawodle padanaha petentam adresu: — pošta Śudziałowo w. Paŭdzionny Wostrau dla Michała Chomčyka. Pašla wysyłki knižak, Kniharnia „Pahonia“ atrymała ad swajho klijenta Chomčyka pišmo, u jakim jon padaje, što kamandant Śudziałoŭskaha pastarunku palicyi hetyja knižki na poście skanfiskawaŭ i špisaŭ niejki pratakoli. Kniharnia „Pahonia“ hetuju sprawu škiraŭwaje da prakurora z prašbaj pakaraŭnia palicejskaha na biaspraŭje.

„Шлях Моладзі.“ Hetyimi dniami wyjšaŭ Nr 12 (35) časopisi bielaruskaj moładzi „Шлях Моладзі“ za m-c śniežaŭ 1931 h. Žmiesť bahaty i cikawy.

Nabaženstwa dla Bielarusau-katalikoŭ ũ kaściele św. Mikalaja pašla kaladnich światkoŭ uznoŭ pačynajecca dnia 17 h. m. i budzie adpraŭlaccu žto niadzielu i świata a hadz. 10-aj rana.

Z žyćcia BИНІК. Štaŭski HurtoK BИНІК (Ašmianski paw.) ladziŭ dnia 31. XII let. h. publičuju lekciju na temu: „Rabotnickaje pytaŭnie

ŭ swiatle encyklikaŭ: „Rerum novarum“ i „Quadragesimo anno“. Lektaram byŭ stud. prawa U.S.B. J. Šutowič.

Bielaruskaja Kniharnia „Pahonia“, što miaścilaśa dahetul pry Ludwisarskaj wul. № 1 (Wilnia) ad 15. I. 32 h. pieramieniena na knižny skład i pieraniesiena na Zawalnuju wul. № 6, kw. 10 (pobač z Biel. Drukarnij im. D-ra Fr. Skaryny).

Z BIELARUSI PAD SAWIETAMI.

Paradki ũ školnictwie. „Saw. Bielarus“ z 8. XII. piša: „Šmat škol biez nastauŭnikaŭ u Hłuskim rajonie. Da hetaha času nie ũkamplektawany školy, asabliwa siamihodki. Heta tumažycca tym, što inspektarat nar. ašwlety pierad pačatkam nawučalnaha hodu adpušciŭ(!) rad nastauŭnikaŭ z Hłusku, Laskawickaj siamihodki, Haradkoŭskaj i inš., a čalawiek 15 uciakli sami.

Školnaje budaŭnictwa ciahniecca čarapašym tempam. Školam tolki ciapier zahadana rychtawać samym drowy, u toj čas. jak heta možna było zrabic uletku.

Wielmi cikawy sposab praktykujecca inspektaratam u sprawie wylučennia(!) nastauŭnictwa. Pad markaj wylučennia ačyšćalisia ũ Hłuskaj siamihodcy miescy dla žonak niekatorych adkaznych pracauŭnikoŭ. Tak, aktyŭnuju nastauŭnicu S. Pastušonak pierakinuli ũ wiaskowuju školu, kab ačyścic miesca dla žonki pracauŭnika RWK (Rajon. Wykanaŭčaha Kamitetu) Jalnickaha, druhuju nastauŭnicu taksama pierawiali na wiosku, kab dać pracu žoncy kiraŭnika“ rajfa.

Jak bačym, usiudy adnosiny wyžejšych da nižejšych adnolkawy.

Taja-ž „Saw. Bielarus“ z dn. 14. XII. 31. pawiedamlaje, što sprawa školnictwa naahuł biaručy staic̆ wielmi drenna. I tak: dzieci zabiašpiečany wopratkaj tolki na 59 prac. abutkam — na 44 prac., nastauŭniki, asabliwa ũ sielskich rajonach, aproč muki i krup (jakija atrymliwajuć nierehularna), časam ničoha nie atrymliwajuć, dyk nastauŭnictwa kidaje školy i ũciakaje. Pa haradoch za abiedy ũ stałoŭkach treba placić zamiesť 50 kap. daŭniej, ciapier 1 r. abo i 1 r. 45 kap. Tolki 20—25 prac. škol zabiašpiečany apałam, a haradzkija školy zusim nia majuć apału.

„U boj za piacihodku.“ Pad hetakim załaŭkam wydana čytanka dla škol. Auťory: Prudnik, Łukjančuk i Kawalenka. Miensk 1931 hod star. 166. Žmiesť čytanki adkazwaje zahałoŭku, bo knižka składajecca z dźwiuch častak: I-ja častka „Budujem bujnuju sacyjalistyčnuju pramysłowaść“; u asnowu hetaj častki pałažony list Lenina da Kryžanoŭskaha ab elektryfikacyi Rasiei, II-ja častka — „SSSR i kapitalistyčnyja krajny.“ Žmiesť čytanki pakazwaje, što školnik nia hetulki

pawinien znać hramatu, kolki Lenina i komunizm.

Pieršaja ũsiebiełaruskaja part. narada ũ pytaŭniach mastactwa adbylasia ũ Miensku 7—8 śniežnia. U prezydyum uwajšli: Čarnuše-wič, Płatun, Dzinamaŭ, Hurski, Ryŭlin i inš. Dakłady pračytali Płatun, Dzimonaŭ i Hurski. Pašla dakładaŭ razharnułasia šyroka ja dyskusija.

Smallić šwiniej nia možna, bo psujecca kaštoŭnaja syrawina dla skuranoj pramysłowaści. Pastanowa ũradu ab abawiazkawym zdymaŭni i здачы skur z zabitych šwiniej pawinna być biezahaworčna i poŭnaścicu wykanaŭna, bo skurana ja pramysłowaść adčuwaje trudnaści ũ suwiezi z niedachopam syrawiny. („Saw. B.“ 19. XII. 31).

BIELARUSY U ŁATWII.

Z Łatwii nadychodziać sumnyja wiestki: tam nowy ũrad Skujenicka pačaŭ prawodzić aščadnašćiclowuju palityku z wialikaj kryŭdaj nac. mienšaściau, u tym liku i bielarusau. I tak: jakraz pierad Nowym Hodam było skasawana stanowišča bielaruskaha inspektara i inspektar biel. škol u Łatwii hram. Žurkoŭski pazbaŭleny stanowišča, a inspekcyju biel. škol buduć rabić łatyskija inspektary, jakija časta nia znajuć bielaruskaj mowy; skasawany subsydyi dla bielaruskaha teatru, skasawany bielaruski wučycielski instytut (wyšejšyja wučycielskija kursy), majuć być skasawany tak-ža mienšaściclowyja školnyja addzieły pry Ministerstwie Ašwlety, a tym liku i bielaruski — słowam łatyski ũrad uzlaŭsia nie na žarty koštam mienšaściau reparaŭwać swoj budžet. Rasiej skasawana hazeta „Сегодня“ sprawiadliwa adznačaje, što prypaminajucca „dobryja“ staryja časy, kali hetak-sama pastupaŭ carski ũrad z swaimi „Inorodcami.“—Widać i łatyski ũrad skora zabyŭsia ab ciažkoj supolnaj doli, jakuju pierazywali razam u Rasiei łatyšy i bielarusy.

Z ukrainkaha žyćcia.

Konferencyja lwoŭskaha wajawody z ukraincami. 29 XII 31 adbylasia narada lwoŭskaha wajawody z pradstauŭnikami rozných ukrainkich arhanizacyjaŭ, zaprašanych na hetu naradu wajawodaj. Na naradu žyawiłasia 28 asob. Pašla ũstupnych sloŭ wajawody Ražnieckaha, što heta narada nia ma je nijakich palityčnych met, a tolki hramadzkija, wajawoda prasiŭ wykazwać usie patreby i balački. Pradstauŭniki žwiarnuli ũwahu wajawody na biaspraŭnaje pałažeŭnie ũkrainkaha narodu, jaki niasie ũsie abawiazki, ale pazbaŭlena hramadzki jaw prawoi, asabliwa ũ sprawie ašwlety i wychawaŭnia moładzi. Usie pramowy byli stenohrafawany.

Іад. Клімовіч:

2)

I культура і палітыка.

(Рэфэрат праčытаны на Зьвездзе ВХД 13. XII. 1931 году)

III.

Але, як найлепшая зброя вяздольна абараніць чалавека ад варожых нападаŭ, калі гэтай збройай чалавек ня ўмеє ці ня хоча ўладаць, так і найбагацейшая хоць-бы скарбы народнай культуры вяздольны захаваць самабытнасьці народу, калі гэты народ пакідае сваю зброю, *ўласную культуру*, у бячыннасьці.

Каб жаўнер мог бараніцца, яму ня толькі даюць зброю, але і вучаць, як з ёю ў полі абходзіцца. Гэтага вучыць навука, якая называецца тактыкай. Чым тактыка ёсьць для карыстанья ўладанья збройай фізычнай, тым ёсьць палітыка пры выкарыстаньні ўладанья збройай духовай народу, ягонай культурай. Народ, які не вядзе сваей нацыянальнай палітыкі, падобны ёсьць да войска злажыўшага сваю зброю перад бітвой ў ваенны арсэналы: як войска гэтае ня здольна выйграць найменшай бітвы, паклікаючыся на тое толькі, што мае поўны арсэналы найлепшага аружжа, так і народ ня можа нават называцца народам, калі ён зракаючыся сваей нацыянальнай палітыкі, найбагацейшыя хоць-бы скарбы свае культуры пакідае нявыкарыстанымі. Нацыянальная культура гэта найлепшая зброя народу ў абароне ягонай чэсьці, ягонага іонаваньня, але нацыянальная толькі палітыка таго-ж народу здольна гэта аружжа выкарыстаць.

А знача, нацыянальная культура і нацыянальная палітыка кожнаму народу неабходна патрэбна, калі гэты народ хоча жыць сапраўдным жыцьцём.

IV.

Як-жа гэта справа прадастаўляецца ў нас Беларусу?

Даказьваць тут патрэбу ўласнай беларускай культуры было б хіба лішнім; раз дзеля таго, што сяньняшні зьезд мае іншы мэты, а пасьля, гэта пытаньне ў нас Беларусу сягонья ўжо амаль вырашана. Доказам гэтага зьяўляецца не адна беларуская культурна-просьветная арганізацыя ў цэнтры і дзесяткі, а нават сотні такіх арганізацыяў на нашай беларускай вёсцы. Аб патрэбе нацыянальнай культуры пераконьвае ўрэшце сяньня найшырэйшыя кругі нашага грамадзянства той факт, што па ўсе часы і мяісы, аж да нашых дзён і вёсак, нават гаспадарчыя арганізацыі толькі там добра разьвіваюцца, дзе прад тым ужо зацьвіў цьвет роднай духовай культуры.

Сягонья врта коротка прынамося зьянца пытаньнем, як стаіць у нас справа ня толькі нацыянальнай палітыкі, але і палітыкі наагул?

Быў час, калі палітыка цікавіла кожнага і калі агульна думалася, што палітыкай можна ўсюды і заўсёды выйсці. Але наймудрэйшае правіла радзіць „усяго ў меру“. Так і тут: хутка ўсё палітыкай перасыцілася, а сама палітыка вырадзілася ў абрыдае ўсім палітыканства. Ня дзіва тады, што пасьля гэтага настаў час адшыву, калі ўсё „цякучае з вадой“ пачало ад палітыкі адхіляцца, нават уцякаць і чурацца. Сягонья не са-

крэг, што калі ў месце йшчэ можна з спатканым чалавекам ська так „аб палітыцы“ разгаварыцца, дык на вёсцы людзі ад гэтай гутаркі проста і літэральна адхрышчываюцца: „я нічога, я жыву сакойна, я нічога ня знаю“ і г. д. і г. д. Розныя на гэта злажыліся прычыны, а жадаŭне „спакойна жывіць“ здаецца займае тут першае месца.

Як шкодным быў аднак час палітыканства, так незраўнана больш хіба шкоднай ёсьць і ўстрыманасьць ад палітыкі, якая даецца заўважыць у нашыя дні.

Гэту ўстрыманасьць ад палітычнага жыцьця беларускі народ дорага плаціў ад самага заранья сваей гісторыі, бо гэтым толькі хіба можна wytлумачыць, як мог ён, пры сваей высокай на той час культуры, даць апанавацца слабеjšаму без параўнаваньня лікам і культурай, але цікавачамуся палітычным жыцьцём, народу Літоўскаму. Гэта, здаецца, ня мала завігіла ўпадак Полацкага і іншых беларускіх княжстваŭ і трывалае іхнае падпарадкаваньне спачатку Літве, а пасьля Польшчы і Маскве. Культура беларуска пры гэтым хоць і вельмі багатая, пакіненая аднак толькі самай сабе, змагла пратрываць ня доўга: дакуль ей не загразіла чужая культура калі і ня сільнейшая, дык абапёртая аб моц палітычную. — Гэтак траціў сваю моц і значэньне Беларускі народ, пазбыўшыся на пачатак толькі сваей палітыкі, ня могучы пасьля без яе ўтрымаць і сваіх багатых скарбаŭ культуральных.

Zakładajcie Hurtki Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury!

„Dilo“ (Nr 3) złośna adznačaju, što kali b p. Wajawoda chacieu zapraudy dawiedacca ab patrebach ukrajskaha narodu, to moh-by spytać ukr. pasłoū, wybranych dzieła hetaha narodam, a ũrešcie moh-by prahledzić pasolskija interpelacyi i pramowy ũ Sojmie i Senacie, ale jon hetaha nie zrabiu. Widać, jak kaža „Dilo“, polskim kruhom patrebna takaja kanferencyja pierad sesijaj Rady Lihi Narodaū, jakaja zbirajacca ũ kancy hetaha m-ca studnia.

Apošnja telehramy prynosiac wiestku, što polski ũrad maje wydać u najbližejšym čaśie deklaracyju ũ sprawie ũkrajskych, nasialajučych ũschod. Haliččynu. U hetaj deklaracyi buduć dazdzeny (ci tolki pryabiacany) roznyja ũstupki ũ halinie aświety i ũkr. kulturna-hramadzkih arhanizacyjaū. Heta deklaracyja maje zjawicca jak rezultat padarozy min. Zaleskaha ũ Londyn. Što tam skazali min. Zaleskamu, pakul što akuratna niawiedama. Ale faktam jość toje, što ũkrajsnicy znajšli ũ Anhlji dobruju zastupnicu.

Z Polšcy.

Plenarnaje pasiedźańnie Sojmu. 11 h. m. pačalisia plenarnyja pasiedźańni Sojmu. Na pieršym pasiedźańni pryniaty projekt nowaha kodeksu karnaha.

Biezraboćcie raście. Pawodle alicyjalnych padliczeńiaū, u Polšcy ciapier naličwajacca 300.089 biezraboćnych. U praciahu minułaha tydnia biezraboćcie ũzrasło na 11.032 asoby.

Samahubstwa pasła z BB Warynskaha. U sojmawym hoteli znajšli pawiesiušymisia pasła ũradawaj partyi Warynskaha. Pryčyny samahubstwa wyjaśniajucca.

Nowaja chwala asadnictwa. Na pasiedźańni Rady ministraū pryniaty nowy projekt zakonu, pawodle jakoha majuć dawać ziarnu asadnikom. Patrebnuju kolkaś ziarni majuć wydzialić nia stolki z prywatnych, kolki z kazionnych abšaraū. A dla našych biezziarnielnych i małaziarnielnych sialan ziarni jak nia było, tak i niam.

Pryhawar u sprawie „Centralewu“. Worszaũski Akruźny Sud u sieradu 13 h. m. wynies pryhawar, na mocy jakoha paksudnyja zasudźany na hetkija kary: pasły: Ciołkoś, Dubois, Pra-gier i Putek — pa try hady wastrohu; Liberman i Barlicki — pa 2 h. i 6 mies.; Bagniński, Kiernik i Mastek — pa 2 hady, W. Witos — 1 h. 6 m. i A. Sawicki — apraudany.

Jak zasudźanyja, tak i prakuratura adklicalisia ũ Apelacyjny Sud. Tymčasam usie zasudźanyja znachodzjacca na woli pad załoh ad 5 da 10 tys. zł.

Chodzjac ćutki, što zasudźanyja buduć pamilawany jašče prad apelacyjaj asobnym zakonom ab amnestyi.

Z zahranicy.

Prybližajacca wajna pamiż Japonijaj i Zluč. Štatami Ameryki. Zluč. Štaty Paũnočaj Ameryki ladzjac wialikija maneury ũsiaho swajho marskoha i pawietranaha flotu kala Hawajskich wyspaū, jakija znachodzjacca na Cichim akijanie, na paławinie darohi pamiż Amerykaj i Japonijaj. Adplyła tudy badaj usia marskaja siła Zluč. Štataū i adlaciela kala 300 wajennych aeraplanaū. Z hetaj pryčyny Japonija ũderyła na trywohu i kaža, što hetaja maneury škirawany prociū jaje. Japonskija hazety pišuć, što na Cichim akijanie moža pačacca wajna, kali Ameryka zachocza ũmiašacca ũ japonskija (čytaj mandžurskija) sprawy. Jak padajuć apošnja telehramy, Ameryka wysłała Japonii ultymatum, žadajuć spynieńnia wajennaj akcyi ũ Mandžuryi. Što na heta adkaža Japonija — niawiedama, tolki wiadama, što z Port-Artura wyšla japonskaja eskadra ũ niawiedamym kirunku.

Woś-ža z usiaho widać, što pamiż Amerykaj i Japonijaj naśpiawaje kanflikt, jaki moža skončycacca wajnoj. Heta wajna moža wyklikać usieświetnuju raźniu.

Mandžuryja niezaleźnaj dziaržawaj. Japoncy, pasła zaniacćia badaj usiej Mandžuryi, chočuć abjawić hetu krainu „niezaleźnaj“. Jakaja tam budzie „niezaleźnaś“ — koźny wiadaje, zatym i kitajcy, jakija dobra wiadajuć, što sapraudnaja niezaleźnaś nie dajecca, a biarecca, hetaj niezaleźnaści nie przyznajuć. Adnak znajšli sia ũ Mandžuryi zdradniki, jakija chočuć wysłužwacca pierad Japoncami i jduć z imi na ũhodu.

Bomba ũ Japonskaha Mikada. U toj čas jak Mikada (imperatar) jechaū z wajskowych maneuraū, u jaho byla kinuta bomba, jakaja razarwałasja kala karety Mikada, nia robiacy jamu nijakaj škody. Kinušaha bombu kareanca Rychoša zaraz-ža aryštawali. U jaho znajšli jašče adnu bombu, jakoj jon užo nie paspieū kinuć.

Urad Inukaja (wajennaja partyja) padausia ũ adstaūku dzieła taho, što nia moh ũcierchcy asoby Mikada. Adnak adstaūka nia byla pryniata.

U Indyi zabastoūki i aryšty. Pasła aryštu Gandhi i wydatniejšych induskich pawadyroū pačalisia pa ũsim krai zabastoūki na znak pratestu. Adnak wice karol Indyi, lord Welington, adkazaū na hetaja zabastoūki nowymi aryštami, tak što badaj usie dziejacy nacyjanalnoj partyi siadzlać u turmie. Niespakoj pašyrajacca pa ũsim krai. Stworona aź 50 wajennych radaū, jakija majuć zamianiac adna druhuju na wypadak aryštu. Zahanizawany dwa špitali dla ranienych indusaū.

Konferencyja ũ Lozańnie (Šwajcaryja). 25 hetaha studzienia maje sabracca ũ Lozańnie konferencyja ũ sprawie adškadawańniaū (reparacyjaū) za wajennyja straty. Anhlja chacieła pasta-

wiē na paradku dnia jašče sprawu wajennyčh daūhoū, ale supraciwilasja hetamu Francyja. Čamu supraciwilasja Francyja — žhadać trudna, mahčyma, što jość niejki dahawor u hetaj sprawie pamiż Francyjjaj i Amerykaj. Usim wiadama, što Eūropa ũ čaśie wajny narabiła wielmi mnoha daūhoū u Amerycy, dyk niekatoryja eūrapejskija dziaržawy (Anhlja) padali projekt skasawańnia wajennyčh daūhoū, ale Ameryka zajawiła, što placić treba kaniēna i što jana nie daruje Eūropie ni hraša.

U sprawie wajennyčh adškadawańniaū, jakija prymušana byla placić Niamieččyna dziaržawam-pieramoźnicam (Francyi, Anhlji i h. d.) u apošnich čaśach nastupila takaja rašučaja pieramiēna, što ũsio pierawiarnuła dahary nahami. Tydzien tamu orhan Briuninga „Germania“ zajawiła, što Niamieččyna placić pry ciapierašnim kryzyzie nijakich adškadawańniaū nia moža i z tym ich treba skasawać. Pry hetym „Germania“ wykazała toj pahlad, što tolki tahdy miniecca suświetny haspadarčy kryzys, kali buduć skasawany wajennyja adškadawańni. Z skasawańniem adškadawańniaū — kaža taja hazeta — skončycca i wajenny stan u Eūropie.

Zajawa Lojd Džordža. Wiadamy anhljski dziejač Lojd Džordž zajawił žurnalistam, što spynieńnie haspadarčaha kryzysu, jaki siańnia tak mučyc ũwieś ũwiet, mahčyma tolki tady, kali buduć skasawauy ũsie wajennyja daūhi i adškadawańni. Jak bačym, Lojd Džordž choča nia tolki skasawańnia adškadawańniaū, ale i wajennyčh daūhoū. Hetaksama zajawił i dyrektor anhljskaha dziaržaūnaha banku Šoū.

Zajawa Briuninga. Niamiecki kancler Briuning zaprasiu da siabie 9 ha studnia anhljskaha ambasadara i zajawił jamu alicyjalna, što Niamieččyna placić bolejj wajennyčh adškadawańniaū nia budzie, bo nia maje z čaho.—Hetaja zajawa wyklikała na ũsim ũswiecie wializarnaje ũraźańnie. U Francyi, jakaja atrymliwała ad Niamieččyny najbolejj hrošaj za wajennyja straty, prawyja hazety aź pieniacca ad złości i zaklikajuć urad da represyjaū i ćwiordaj ruki adnosna Niamieččyny. Kažuć, što dzieła hetaj zajawy Briuninga nia zmoža adbycca i reparacyjnaja konferencyja ũ Lozańnie. Zajawa Briuninga moža zrabieć pierawarot uwa ũsim finansawym i polityčnym ũswiecie. Briuning u hetaj sprawie apiarzedził Hitlera.

Briand u adstaūku. U suwiazji z Mandžurskimi padziejami, a tak-ža z apošnimi padziejami ũ Eūropie, ustupiū z swajho stanowišča stary francuski ministar zahraniečnych spraū Arystid Briand. Heta byū čaławiek, jaki chacieū zhody Francyi z Niamieččynaj i jaki dawoli šcyra pracawaū nad sprawaj załahodźańnia japonska-kitajskaha kanfliktu. Adnak bolšaść francuskaha

W. A.

2)

Kaniok-Harbuniok.

IV.

Stała treci raz źmiarkacca.
Trebamienšamu zbiracca.
Jon i wucham nie wiadzie —
Karawulić nia idziel
Dyj kačajacca na piecy,
Dy raũnuje sabie plecy.
Piaje pieśni hustym basam,
Jak miadźwiedz uletku časam.
Braty stali narakać,
Janku ũ pole pasylać.
A jon tak-ža nie maũčyc,
Dy jašče krapčejj kryčyc.
Braty kažuć: „Janka, stydna!
Nam tut kryuda, nam abidna:
My tak ciazka pracawali,
Jak pšanicu pilawali...”

Tut i bačka ustupiusia,
Dy na Janku nawaliusia:
„Marš mnie, kaža, da raboty!
Kładzi šapku, ciadni boty.”
Pośle kaža: „Słuchaj, Janka!
Kuplu zaũtra abaranku,
Piernik, konika i bič:
Budzieš, Janka, jak panič.”
Wot pakwapiusia Iwan,
Čiahnie z pokućcia kaptan,
ũziaū wialiku łustu chleba;
Pamaliusia, tak jak treba.
Choć nia braū z saboj siakiery,
Šmieła Janka lezie ũ dźwiery
i šahaje praz paroh.
Až tut nieba jak piroh:

Ani chmarki, ni pylinki,
Zorki ũwieciać, jak razyuki;
Miesiac biely sierad nočy,
Što až zorkam balać wočy —
Plywie jasny, soncaū syn,
Jak u maśle ũwieży blin.

Wot pa poli Janka chodzić,
Pa pšanicu wokam wodzić:
Abyšoū raz-dwa kruhom,
Dyj ũtaiusia pad kustom.
Nočka čahniecaca marudna;
Stała Janku wielmi nudna:
Čely ũwiet, jak jość, maũčyc.
Janka zorki staū ličyc.
Raz ličyū i z tolku žbiusia,
I druhi raz pamylusia;
I choć nočka byla jasna,
Razoū plać ličyū naprasna.
Až nareście nadajela
Janku heta waźna dzieła

V.

Bačyc Janka — skul biarecca —
Niejki koń ũ pšanicu precca.
Słaūny konik! wočy śmieły,
Až bliščyc — taki byū biely,
Hrywa jak-by załataj;
Chwostam ziarnu zamiataje.
Kapytami bje, chrapić,
A pšaničku aź chrumścić;
Dy zubami tak laskoča,
Jak-by Janku žjeści choča.
Janka bliska padpućiu,
Za chwost konika chwaciū:
Pa chwaście, jak pa drabinie,
Skočyū śmieła, sieū na špinie...
Siadzić konna takim składam,
Tolki što napierad zadam.

Ech kabyła jak paskoča,
Z siabie Janku ũskinuć choča:
Hatawoj zatarmasila,
Žmijom šyju zakrucila;
Palaciela jak strala,
Rawy, rečki pranasla;
Dyj wiłasia tož časami
Nad dramučami lasami.
Tak latała jak-by ptuška,
Stała doūhaja jak stuška...
Woś jak strašnaja kabyła
Janku biednaha nasila!
Choča siłaj, ci abmanam
Lohka spravicca z Iwanam.
Ale Janka naš nia prost:
Krepka ũziaušysia za chwost,
Nia puščaū, ale trymausia
I kabyle nie padausia.

Tak kabyła hnała, hnała,
Ale čuje — siły mała.
Tahdy kaža da Iwana:
„Ciapier budzieš maim panam,
Bo ja baču — ty chłapiec
Z usich chłopcaū maładziecl”
„Nu, dyk pomni, ty kabyła,
Kab darma nie hawaryła!
Dla Iwana čaławiečka —
Budź pakorna, jak awiečka.”
„Dobra, Janka, budziem żyć,
Jak nam dola nabiażyć.
Adpačyniem ciapier kryšku:
Daj mnie poūnu pieradyšku,
Kapu siena zaraz daj,
Ačyščaj i dahladaj.
A ciapier mnie daj wadzicy
Čystaj, ũwiežańkaj z krynicy.
Koźny dzień, čuč-čuč dzianioł,
Prybiahaj ka mnie znarok

I puščaj mianie na wolu —
Pahulać pa čystym polu.
Ja tabie za siem dzieńkoū
Prywiadu dwałch kańkoū:
Takich słaūnych žarabcoū,
Što zadziwiš ũsich kupcoū.
Naradžu jašče Kańka
Zawadzkoħa — „Harbuńka!”
Rostam celyja try piazdi,
Horb na karku, horb na zadzie,
Wuśy doūhi, šyja krywa —
Adnym słowam, koń na dziwa!
Dwoch kaniej sabie pradaj,
Harbuńka-ž nie addawaj —
Ni za hrošy, ni za marki,
Nizajakija chwalwarki:
Kab i daū chto rubloū sto —
Ni za dźwieście — ni za što!
Na ziarni i pad ziamloj
Jon tawaryš budzie twoj.
Z taboj jeści budzie, pić
I hałubić i lubić;
Abaronić u biadzie
I paciešyc ũ nudzie.”
„Dobra!” dumaje Iwan.
U pastuśy bałahan
Čiaū kabyłu, dy zapior.
Sam biažyc u bačkaū dwor.

(dalej budzie).

uradu nia choča byccam ani zhody z Niamieč-
čynaj, ani źlikwidawańnia japonska-kitajskaj waj-
ny. Adstaŭka Brianda jašče nia prynta.

Prymušajuc Ameryku jsci na ūstupki.
Jak my ūžo pisali, Ameryka nia choča darawać
i hraša z tych daŭhoŭ, jakija byli зробleny Eŭ-
ropaj u časie Wialikaj wajny. Woš-ža, kab pry-
mušić Ameryku pajsci na ūstupki, Eŭropa i pal-
cam nia choča kiŭnuć, kab spynić Japoniju ū
jaje wajennych operacyjach proti Kitaju. U pa-
litycznych kołach chodźić nawet takaja čutka, što
Eŭropa dała Japonii swaju zhodu na wajennyja
operacyi ū Mandžuriji z tym, kab napuścić Zluč.
Štaty Paŭnočnaj Ameryki i hetym prymušić ich da-
rawać Eŭropie wajennyja daŭhi. Kali hetaja wiest-
ka praŭdziwaja, to na świecie adbywajecca wiel-
maj tonkajja dyplomatyčnaja igra: tak jak-by Eŭ-
ropa hrazila Amerycy i kazała: nia chočaš nam
darawać daŭhoŭ, to my ciabie pastrašym Japo-
nijaj. Zachočaš wajawać z Japonijaj — wajuj,
ale tahdy straciš jašče bolejš, bo z Japonijaj nia-
ma žartaŭ; zachočaš darawać daŭhi — tady nie-
jak ūladzim i Mandžurski kanflikt i kitajskija
sprawy i ūsio, što treba... Hetak wyhladajuć,
pawodle čutak, adnosiny pamież Eŭropaj i Ame-
rykaj.

**Ameryka buduże 120 nowych wajennych
karabloŭ.** Apošnja wiestki padajuć, što Zluč.
Štaty Paŭnočnaj Ameryki ūstawili ū dziaŭ-
budżet 616 milionaŭ dalaraŭ na budowę 120 no-
wych wajennych karabloŭ. Hetaja nowaja karabli
majuć zamianić staryja, ale kożny zdahadajecca,
što hetakaja zamiana značyć.

**Rada Lih narodaŭ zbiraecca 25 studzie-
nia.** Na paradku dnia aŭ 34 punkty, pamież kato-
rymi jość sprawa sporu Polščy z Litwoj za čy-
hunkawy tranzyt (hetaj spor byŭ wyrašany ū Miž-
narodnym Haskim Trybunale na karyšč Litwy),
a tak-ža ūkrainskija skarhi na Polšč za tak žw.
pacyfikacyju Uschodn. Haliččyny. Što heta ha-
warylnia, jak nazywajuc Lihu narodaŭ, wyrašyć—
pahladzim. Dahetul jana bajałasia wyrašac usie
draŭliwyja sprawy, adkladajućy ich nadalej.

Ab haspadarcy. (2)

Jak abchodzicca z miasam?
Marynawanaže ū sosie miasa zwyčajna pa-
šla jšče vendzicca (kopcicca). Da hetaha ūży-
wajuc, abo asobnych dymnych korinaŭ, abo
i kominaŭ zwyčajnych. Samo vendzańnie prawo-
dzicca patoje, kab nadać miasu asablivy smak
i kab heta miasa zakonserwavać (źniščyć u im
hniapłodnyja bakteryi). Nadańnie miasu asabliva-
haha smaku zależa ad toho, jakoje drewa spali-
wajecca na vytwareńnie dymu, a konserwawańnie
zależa ad temperatury (haračyni) ū dymiačym
kominie. Postup pracy pry hetym bolš-mieš
hetaki:

Miasa wybiraecca z sosu, spałaskiwajecca
čystaj wadoj, absuŭwajecca zboljšaha i wiešajecca
na dzień — dva ū praweŭnym miejscy, kab vy-
sachła akuratna. Pašla jano wiešajecca ū komin
praz zahadzja pryhatavanyja ū im dźwiercy i pa-
čynajecca samo vendzańnie. Kab vytwaralaša
bolš dymu, nia treba wialikaha ahni, a treba
tolki pawalnaha tleńnia. Na ahoń nielha dawać
drewa, jakoje maje ū sobie smału (sosna, jołka).
Najlejš da hetaha przyhodny: jaławiec, buk, to-
pal i birzoza, ale biez kary Koźnaje z hetych
drewaŭ nakładajecca abo ū zwyčajnych kawałkach,
abo — i heta, kažuć, lepš — u formie piła-
winaŭ.

Jak doŭha treba vendzić miasa, zależa ad
hatunku miasa i ad toho, jak doŭha jano maje
być pierachowywaa. Kaŭbasu vendziac 3-5 dzion,
a kumpiak možna vendzić 1 dzień, a možna —
i cely tydzień i bolejš navat: u pieršym wypadku
kumpiak taki musić być spażytym čym chutčejš,
a ū druhim — moža čakać u suchim miejscy
i cely hod.

Z vendzańniem miasa treba končyć, jak
tolki na im pačynaje wykryŭstaližoŭwacca sol.

Praz cely čas vendzańnia miasa maje być
suchim, ale nia śmieje źmierznuć na marozie.
Suchaść miasa daścihajecca praz toje, što abo
da jaho dawodzicca świežaje pawietra, abo jano
wynosicca (wymajecca) na takoje pawietra i pra-
suŭwajecca.

Dobraha smaku dasiahaje miasa, kali jaho
prad vendzańniem nacirajuć saletraj z solu (1:32),
absypajuc votrubami, kolki ich moža ūtry-
macca na miasie, zab'wajuc u čystuju papieri
i wiešajuc u dymnik: hetak przyhatavanaže miasa
sływie z dobraha smaku, ale jano mieš try-
wałkaje.

inż. A. K.

Danas pišuc.

HARAČY DZIEN.

Zialonki, Świancianskaha paw. Sierada.
9 śnieźnia 1931 h. Bjucca sercy bielaruskich na-
rodných dziejačoŭ — prapała ich praca na ro-
dnaj niwie? A jašče bolejš bjucca sercy, kaho?—
zhadajcie! A woš: u „rozšežycieli polskości na
Kresach!“ Niapraŭda moža? Dyk woš u hetym
kusočku apišu, jak ja asabista prażyŭ dzień pier-
apisi nasielnictwa ū našaj wioscy.

Kamisaram pierapisnym byŭ miascowy wu-
čyciel polskaje školy. Hetaj wučyciel F. Ryček
žyaulajecca, jak toj kazaŭ „halilejcykam“, zajadly
palak — „šežyciel polskości na Kresach“. Da
bielaruskaha ruchu adnosicca jon, jak i kożny
polski wučyciel: „toleruje bialorusinuw“ na ūsia-
ki ład. Padčas pierapisi, jak na tuju nahłaju,
pryšlosia być wybarnym wioski sielaninu Uł. Sie-
mašku, wiadamamu cełaj wakolicy „palaku“. Čamu
jon siabie nazywaje palakom, nihto do-
bra nia wiadaje. Adny kažuć tam, što jon z
ślachockaha rodu, bo jezdziŭ pa arendach, a
druhija kažuć tam, što jon ciapier „pan gajowy“
ū p. Daŭgialowoj. Ale nam ab heta nia chodźić.
My haworym ab pierapisi.

Dyk woš wučyciel, wybačajcie, zmyliusia,
bo ū hetaj čas—pierapisny kamisar, uziaŭ našaha
wybaraha „palaka“, kab toj nasiŭ teku z papierami
i čarniła z pierom.

Nu i pašoŭ naš kamisar pracujućy pa na-
šaj čystaj bielaruskaj wioscy, zapisywajucy biel-
arusam „jenzyk ojčysty“ polski.

Zachodźić pierapisny kamisar da sielanina
M. Fiedarowiča z wybarnym „polakiem“, raspra-
najecca i pačynaje rabotu. Usio jdzie, jak pa
maśle, aŭ raptam brrr, jak pałozami pa ka-
mieńniach.

— Jak waš „jenzyk ojčysty“?
— Bielaruski — adkazwaje biez namysłu
sielanin.

— A pa jakomu molišsia ū kaściele?
— Malusia, kažuć, papolsku.
— A čamu papolsku i chto nawučyŭ?
— Nawučyŭ kaliści moj bačka, jaki dumaŭ,
što tolki takaja malitwa Bohu przyjemnaja, kato-
raja moŭlena papolsku.

— A hawaryć umieješ papolsku?
— Umieju.
— A hdzie nawučyusia
— Jak byŭ u plenie ū Niamieččynie.
— Nu to znača, treba pišac „jenzyk ojčy-
sty“ polski, bo umieješ hawaryć papolsku.
— Nie, pišycie bielaruski, a kali chodźić
ab umieńnie jazykoŭ, to umieju i parasiejsku.
— Heta tak, ale waša wiera nia „ruskaja“,
a katalickaja.

— Nia ū hetym sprawa, wleru „ruskaju“
prawastaŭnuju wyznajuć narody, katorym nawet
nikoli i ū haławu nia pryšlosia, kab na pierapi-
siach pišacca ruskim, kali jon nia jość rastejec.
— Dobra, ale wašy prodki byli nie biel-
arusami, a ličwinami, bo tutejšaja ziemia nazy-
wajecca Litwoj.

— Dyk tym bolš, jany nia byli palakami.
— Što tata tak z im upiraješsia — utknu-
łasia dačka F. — kali jon tak napiorsia to nia-
chaj budzie pa jahonamu, bo jašče što budzie!
Pišycie jak sabie choćacie — zhadziusia
ū kancy sielanin — ja mnoha i nia znaju. A jak
pišalisia maje susiedzi?

— Usie pišalisia, što haworać papolsku —
utknuusia wybarny „palak“ Siamaška, jaki ūhla-
dausia ū knižary da nabaženstwa, ličačy tam na
starym kalendaryku, chto kali radziusia.

Takim čynam sielaninu Fiedarowiču zapisa-
li „jenzyk ojčysty“ polski.

Nadychodźić wiečar. Idu ja da susieda za
patrebaj. Prybiahaje ū hetu chatu i pierapisny
kamisar: šach-mach i da raboty. Nu i pačaŭ
pytacca: jak molišsia, jak špiawaješ u kaściele,
da kaho chočaš: da Polščy ci da Rasiei, čamu
umieješ hawaryć papolsku i h. d. Ja ū hetym
miejscy nia wytrymaŭ i ūmiasausia.

— Čaho pan pytaješsia? Takich pytańniaŭ
zusim nia ma ū špisawych arkušach! — adzawaŭ-
sia ja.

— A tobie co do tego? — uskryknuŭ ka-
misar padniaŭšysia na nohi.

— A woš što, jak pan zadaješ niabywaŭja
pytańni, jakich zusim u papierach nia ma, dyk ja
čaču zapytywanamu dać raŭnawahu, bo jon mia-
nie i prasiŭ pamahčy, kab nie paddecca.

Kamisar aŭ ruki ū kułaki skorčyŭ:

— Nie pšeškadzaj!

Ja i nia dumaŭ pieraškadzać — adkazaŭ ja.
Kamisar absteŭ i dalej dzieła jšo ładam.
Tolki wybarny raskazwaŭ, jak usiudy zapisana
mowa polskaja, dyk i ū hetaj chacie nia ma što
ŭpiracca.

Dzieła končana. Z cełaj paŭwioski bielaru-
saŭ tolki adnej slami zapisana bačkaŭskaja mo-
wa bielaruskaja.

Pryšoŭ dzień 10 śnieźnia, špisny kamisar
jašče „ciažka“ pracuje; przychodzie ū maju cha-
tu aŭ uwiečary. Rašcieusia za stalom i ūziausia
za pracu. Ubiahaje ū chatu adna wiaskowaja
žančyna i zakryła jašče nie začyniŭšy dźwiarej:
— Što wy hwałtam mianie zapisali polskaj,
kali ja bielaruska? Ty Siamaška, stydna table.
Chto tam, to niachaj sabie, a to ty, bliski su-
sied i hetak zapisaŭ mianie! Ja nie chaciela pi-
sacca palačkaj, a bielaruskaj, ja nie chaču mach-
lawać, bo jašče kary 500 zł. zaplaču! Siastra
maja zapisana bielaruskaj, a ja zapisana polkaj!
Što heta znača? Ja kradzienaja, kazaŭ-by, abo
nie adnaho bački?

— Bielaruskaj wasani zapisana, bielaruskaj
— paciašaŭ plujućy Siamaška, katoramu prad-
susiedziami rabiłasia soramna.

Nu i što wyjšła? Z našaj wioski tryccaci
siamiejnaj i čysta bielaruskaj, wučyciel kamisar-
tolki piaci siemjam zapisaŭ mowu bielaruskaju.
Zialonski Bielarus.

BAČKA BIELARUS, MATKA LIČWINKA A DZIECI „POLSKIJA“.

Tunkuny, Świancianskaha paw. Pierapiš
nasielnictwa, jakaja adbyłasia 9 śnieźnia 1931 h.,
zapisela ū nas woš takija niedarečności. Bač-
ku zapisywali „jenzyk ojčysty“ bielaruski, mat-
cy — litoŭski, a dzieciom — dyk polski. A heta
tam, što hetaja apošnja wučacca ū polskaj
škole bo nia ma kala nas ani bielaruskich ani
litoŭskich škol. Nia wiadama, jakuju ūžo zapišuc
mowu dzieciom hetych dżaciej? Moža kitajskuju?
J. D.

ŽANOČAJE „PŠVSPOSOBIEŃIE“ CI PRVSPA- SABLEŃNIE DA WAJSKOWYCH?

Budsaŭ, Wialejskaha paw. Naš wojt z
polskimi wučycielkami zadumali i ūžo pačali ar-
hanizawać miascowych dźiaučat u „Kobiece
stowazyšenie wojskowe“, bo chłopcy ū „Stšel-
cy“ nie zapisywajucca. Kab zaachwocić našych
dźiaučat u henaje „pryspasableńnie“, kažuć, što
buduc wučyć syć, wyšywać i inšyja patrebnyja
žančynie raboty. Niekatoryja dźiaučaty, što ma-
juć na mecie wyjści zamuž za wajskowych, za-
pisalisia, ale mnohija bačačy ślozy tych, jakija
„pryspasablalisia“, zdalok abminajuć hetaje „pry-
spasableńnie“.

B. B.

Naša pošta.

Ščurku M. Za prysłanaje dziakujem, skarystajem,
pišycie bolš. Nr 39 „Biel, Krynicy“ skanfiskawany, Nr 40
wysylajem. Kooperatyŭnych kursaŭ sioleta nia ma.

F. J. z Tu n k u o ŭ. Hazetu pasylać budziem, čy-
tajcie i druhim dawajcie. Wiestku drukujem.

Bo hińčyk u Hazetu budziem pasylać pa 2 ek-
zemplary, čytajcie i druhim dawajcie. Za karespandencyju
dziakujem, skarystajem.

W. A. z Ja s k a w i c h. Wy majecie dobry styl, pišycie bolejš,
drukawać budziem.

W. A. z Ja s k a w i c h. Weksal ūžo zyšoŭ z času, a
da toho nia ma wystačca hetaha weksala, padajcie ū sud
hetuju sprawu jak zwyčajnuju pozwu i dałučycie weksal,
jak dokaz doŭhu; moža što i budzie. Za prysłanaje dzi-
akujem, skarystajem.

H. P a d a r o ŭ n a m u. Z prysłanaha karystajem,
dziakujem, pišycie bolš.

W i a s k o w a m u h a s p a d a r u. Dziakujem, ka-
rystajem, pišycie bolš. Prošbu spoŭnili.

K l u c h n i k J. Hrošy atrymali, hazetu pasylajem
akuratna, damahajcisia na poście.

W i l k o ŭ š c h y k u. Dziakujem, nadrukujem, pišycie
bolš. Wielmi pažadana, kab u jakoj niebudź kniharni ū
Was pradawalisia bielaruskija hazety. Pastarajemsia na-
wiazac z imi znosiny. A moža Wy pahaworycie? Rabat
damo 50 procentaŭ.

J a n k a M a k a r. Dziakujem, karystajem. Kalendar
wyjšaŭ, možna nabyć — „Pahonia“ Zawalnaja 6-10. Ča-
sopiš unijnaja jak čuwać wyjdzie u hetym miesiacy.

L a w o n u Ž a l e j c y. Za pažadańni dziakujem.
Razumiejem i zhadžajemsia z Wami. Što rabić adnak, ka-
li ūzrost šwidamaści pierawyšaje siahońnie našy mater-
jalnyja sily? Paradzicie, budziem ŭdziačny.

H r o š y n a . B. Kr. przysłali: Paulski W.
4 zł., Matalonak J. 1 zł. 80 hr., Taŭłaj P. 1 zł., Sułak
D. 2 zł., Mieluk B. 2 zł., Dumiec W. 1 zł., D. L. 10 zł.,
Smalenski W. 4 zł., Chadorski F. 4 zł., Sabaleŭski J.
4 zł., Świryd adw. 6 zł., Paźniak A. 5 zł., Babroŭski J.
1 zł. Dziakujem, hazetu pasylajem.